Cena 15 cent. Rok XV Nr. 65 (5050). „VILNIAUS KURJERIS“ Czwartek, 21 marca 19'0 r. 4 str.

KURJER WILEŃSKI

Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, Biskupa Matulewicza 4
REDAKCJA, tel. 79 przyjmuje od godziny 11-ej do 14-ej
ADMINISTRACJA. tel. 99. czynna od godziny 9-ej do 20-ej bez przerwy.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogł. tekstowe za 1 mm. 75 cnt., za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt. za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty 1 lt. za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5 łam. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Rząd Daladiera ustąpił

PARYŻ, (Elta). WEDŁUG WIADOMOSCI HAVASA, WE ŚRODE PODAŁ SIĘ DO DYMISJI GABINET MINISTRÓW FRANCJI. WSZYSCY MINISTROWIE RAZEM UDALI SIĘ DO PAŁACU ELIZEJSKIEGO, GDZIE WRĘCZYLI PREZYDENTOWI OŚWIADCZENIE O DYMISJI.

Zasadnicza dyskusja
w angielskiej Izbie Gmin

LONDYN. (Elta). Leader angielskiej partii pracy lord Snell we wtorek po południu w izbie lordów rozpoczął debaty w sprawach polityki zagranicznej. W swym przemówieniu oświadczył on, iż **podczas pierwszych 7 miesięcy wojny naród brytyjski okazał nadzwyczajną odwagę i że odwagę tą należy wszystkimi siłami utrzymywać nadal. Następnie lord Snell wyraził życzenie aby angielskie cele wojenne raz jeszcze zostały podkreślone. Rząd Wielkiej Brytanii raz jeszcze powinien wypowiedzieć się, jeśli nie chce on, by rząd Niemiec traktował obowiązki jedynie jako tymczasowe umowy. Rząd londyński życzy także, aby zostały naprawione krzywdy wyrządzone małym narodom.** Następnie lord Snell wyraził ubolewanie z powodu losu Finlandii i oświadczył, że **państwa skandynawskie w obecnej chwili znalazły się w niebezpiecznym rejonie Europy.** Po całym szeregu interpelacji przemawiał minister spraw zagranicznych lord Halifax.

O nalocie na Scapa Flow Halifax podał te same szczegóły, o których wspominał premier Chamberlain w izbie gmin. Mówiąc o wizycie Sumner Wellesa w Anglii lord Halifax między innymi oświadczył: „Jestem pewny, iż na Wellesie wywarła niewątpliwie wrażenie ta jedność, przez którą osąga się tutaj cel“. O spotkaniu Mussoliniego z Hitlerem w Brennerze lord Halifax oświadczył: „**W każdym razie jesteśmy zupełnie przygotowani spotkać wszystko, co może przynieść przyszłość i to zło czy dobro jesteśmy zdecydowani spotkać spokojnie i odważnie**“.

*

LONDYN. (Elta). Według wiadomości Reutera z Kopenhagi w nocy na wtorek około godz. 0.45 wielka ilość bombowców brytyjskich znowu ukazała się nad wyspą Sylt. Usłyszano bardzo silne wybuchy.

Samoloty brytyjskie bombardowały bazy lotnicze
na wyspie Sylt

Pierwszy komunikat o nalocie

LONDYN (Elta). Ministerstwo lotnictwa komunikuje, iż w dniu 19 marca wieczorem samoloty brytyjskie zaatakowały i wyrządziły dużo strat niemieckiej bazie lotniczej znajdującej się w Horum na wyspie Sylt, z której samoloty niemieckie zazwyczaj atakowały flotę brytyjską oraz inne statki.

Samoloty brytyjskie wypełniły całkowicie zadanie

LONDYN, (Elta). We wtorek z rana o godz. 4 czasu miejscowego ministerstwo lotnictwa ogłosiło komunikat, w którym podano, iż we wtorek o g. 20 bombowce brytyjskie rozpoczęły bombardowanie niemieckiej bazy lotniczej w Hornum na wyspie Sylt. We środę o godz. 3 bombardowanie jeszcze trwało. Pierwsze samoloty brytyjskie, które brały udział w bombardowaniu bez żadnej trudności powróciły do swych baz w Anglii. Lotnicy, którzy brali udział w bombardowaniu oświadczyli, iż pomyślnie dokonali im powierzonych zadań.

Za pomocą świateł reflektorów Niemcy wykryli bombowce brytyjskie i niemieckie baterie przeciwlotnicze ostrzeliwały je.

*

LONDYN, (Elta). Agencja Reutera w nocy na środę ogłosiła następującą wiadomść otrzymaną z Kopenhagi:

„Z Toender otrzymano wiadomości, iż jak się zdaje w List, na północnym brzegu wyspy Sylt wybuchły pożary. We wtorek w przeciągu pięciu godzin (godz. 20—1) samoloty brytyjskie przyleciały aż cztery razy celem bombardowania wyspy Sylt“.

Dalsze szczegóły nalotu

LONDYN. (Elta). Według Havasa w miarodajnych kołach londyńskich oświadczono o bombardowaniu Hornum, iż w ataku tym brała udział wielka ilość bombowców brytyjskich. Nalotów dokonano kilkakrotnie. Bombardowania zostały rozpoczęte o zmierzchu i trwały do wczesnego ranka. Zrzucono wiele bomb. Samoloty brytyjskie z powodu księżycowej nocy mogły dobrze zauważyć obiekty militarne w Hornum. Bombowce brytyjskie, które przyleciały później mogły się orientować podług wybuchłych pożarów w bazie Hornum.

Bomardowano również wały Hindenburga

KOPENHAGA (Elta). Według Reutera we środę rano o godz. 2,05 jeden bombowiec brytyjski zrzucił kilkanaście bomb na wały Hindenburga. Natychmiast ukazały się w tym miejscu olbrzymie kłęby płomieni i dymów.

Walka odbywała się nad terytorium Danii?

KOPENHAGA. (Elta). Wg wiadomości DNB, samoloty brytyjskie wieczorem 19 marca i w nocy na 20 marca, lecąc w kierunku Syltu w obu wypadkach przelatywały nad południowym brzegiem wyspy duńskiej Roemo, łamiąc w ten sposób neutralność Danii. Wg tych samych wiadomości, samoloty brytyjskie zrzucając bomby wyrządziły Danii wiele strat. Wielkość tych strat nie jest jeszcze znana, ponieważ w nocy na 20 marca, w całej południowo-zachodniej części Danii szalała wielka zawieja, która przerwała połączenie.

„Social Demokraten“ pisze, iż zrzucono bomby na France i przy Hwidesandes. Wg danych tego pisma, o północy w różnych miejscach południowo - zachodniego brzegu Danii zrzucono bomby zapalające i wybuchowe.

Była to odpowiedź — za Scapa Flow

„L. Žinios“ pisze: W nalocie na wyspę Sylt brało udział wiele eskadr angielskich. — Bombardowały one wyspę Sylt całą noc. — Najgwałtowniejszy atak trwał 4 godziny. Wybuchy były tak silne, że na pobliskiej wysepce duńskiej Roehm drżały wszystkie budynki. Nalot ten miał na celu wykazanie ze strony Chamberlaina, że na cios Anglicy mogą odpowiedzieć nie mniejszym ciosem.

Mowy nie ma o wyrzeczeniu się celów wojny

CHAMBERLAIN O FINLANDII, PAŃSTWACH PÓŁNOCNYCH, ZAWODZĄCEJ DOKTRYNIE NEUTRALNOŚCI, MISJI WELLESA, SPOTKANIU HITLERA Z MUSSOLINIM I DETERMINACJI SOJUSZNIKÓW W PODJĘTEJ WALCE

HOŁD BOHATERSTWU FINÓW

LONDYN, (Elta). W dniu 19 marca w Izbie Gmin odbyły się wielkie debaty nad zagadnieniami polityki zagranicznej. Przed rozpoczęciem tych debat, miejsca przeznaczone dla publiczności były przepełnione, a w lożach dyplomatów m in. widać było ambasadora Związku Sowieckiego, posłów państw skandynawskich i Litwy. Premier Chamberlain wygłosił przemówienie, w którym przedstawił pogląd rządu brytyjskiego na ostatnie wypadki w Finlandii. Premier Chamberlain oświadczył: „**Byłoby niesłusznym twierdzenie, iż warunki pokojowe nie naruszyły znacznie niepodległości i integralność Finlandii.** Świadomość iż długotrwała bohaterska obrona Finów nie mogła długo powstrzymać silniejszego wiele pod względem liczby i uzbrojenia nieprzyjaciela, dla wszystkich, którzy cenią wolność jest bolesna. **Obrona Finów dała rezultaty. Zachowali oni swój honor, zdobyli respekt wszystkich narodów, rząd ich znajduje się u władzy, armia została nienaruszona, ich duch został niezłomny.** Jeśli mimo wszystkich naszych wysiłków, nie mogliśmy uchronić Finlandii od jej losu, to jednak są jeszcze możliwości, abyśmy dopomogli Finlandii. Prace odbudowy Finlandii będą śledzone z uczuciem najgłębszej sympatii, a ponieważ udzielanie dalszej pomocy jest konieczne **W. Brytania z radością, wraz z innymi weźmie udział w odbudowie Finlandii, udzielając jej i nadal pomocy.**

ZA TO, CO SIĘ STAŁO ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPADA NA NIEMCY

Niemcy nie mogą wyrzec się odpowiedzialności za los Finlandii. Jedynie groźby niemieckie wpłynęły na państwa skandynawskie, zmuszając je do wstrzymania pomocy, która być może byłaby uratowała Finlandię. Ani przez jedną chwilę nie wytrzyma krytyki pogląd, iż sprzymierzeńcy nie wykonali swoich zobowiązań, a tym więcej poglądy te powinny być jaknajprędzej wyrażone przez te kraje i ludzi, którzy znajdują się daleko od centrum wojny.

ROZMIARY POMOCY ZE STRONY W. BRYTANII

O udzielaniu przez sprzymierzeńców pomocy Finlandii można mówić o — pomocy w materiałach wojennych i o pomocy w ludziach. Mówiąc o pomocy w materiałach wojennych, należy mieć na uwadze, iż W. Brytania znajduje się w stanie wojny. **To, co myśmy dawali, dawaliśmy zmniejszając siłę własną i zwiększając niebezpieczeństwo naszych własnych ludzi. Jednak, ani jedna prośba rządu Finlandii nie pozostała bez odpowiedzi ze strony W. Brytanii.**

OGÓŁEM W. BRYTANIA OBIECAŁA NADESŁAĆ 152 SAMOLOTY, A WYSŁAŁA 101, OBIECAŁA WYSŁAĆ 223 ARMATY, A WYSŁAŁA 114, Z OBIECANYCH 297 200 POCISKÓW ARTYLERYJSKICH, WYSŁAŁA 185.000, OBIECAŁA WYSŁAĆ ARMAT VICKERSA 100, I WSZYSTKIE WYSŁAŁA, OBIECAŁA WYSŁAĆ MIN PRZECIWCZOŁGOWYCH 20,000, A WYSŁANO 10,000 ITD. Uczyniono wszystko, co tylko można było, aby transport tych materiałów nie trwał długo.

MARSZ. MANNERHEIM ŻĄDAŁ TYLKO 30.000 ŻOŁNIERZY.

Mówiąc o pomocy w ludziach należy zaznaczyć, iż w połowie stycznia Mannerheim poinformował naszego przedstawiciela, iż ludzie są mu chwilowo niepotrzebni, gdyż ilość zmobilizowanych żołnierzy obecnie wystarczy do prowadzenia walki aż do nastania okresu odwilży. Mannerheim oświadczył, **iż chciałby otrzymać około 30.000 ludzi w m. maju,** podkreślając, iż muszą oni być wyszkoleni wojskowo. **W tym samym czasie dano nam do zrozumienia, iż Finlandia i Szwecja obawiają się reakcji Niemiec i, że oba państwa spodziewają się, że wojsko nie będzie oficjalnie wysyłane.**

ALIANCI GOTOWI BYLI WYSŁAĆ 100 - TYSIĘCZNĄ ARMIĘ EKSPEDYCYJNĄ.

Gabinet ministrów po rozważeniu sytuacji stwierdził, iż nie ma możliwości dopomóc Finlandii w formie wysyłania ochotników, a te oddziały, które proszono przysłać w maju, można byłoby utworzyć w tym wypadku, jeśli byłyby wysyłane oficjalnie, jako zorganizowana ekspedycja wojskowa. Plany te omówione zostały i przyjęte przez najwyższą radę wojenną na zebraniu w dniu 5 marca. W szybkim tempie dokonane zostały przygotowania do utworzenia armii ekspedycyjnej i **już na początku gotowa była ekspedycja wojenna w sile 100.000 ludzi. Ekspedycja ta mogła wyruszyć już w marcu, t. j. o dwa miesiące wcześniej, niż prosił Mannerheim.** Przygotowując tę ekspedycję, należało mieć na uwadze dwa zasadnicze fakty. Przede wszystkim korpus ekspedycyjny mógł udać się do Finlandii jedynie przez Szwecję i Norwegię, na co potrzebne było zezwolenie rządów obu państw. Wiemy obecnie, iż Niemcy, jak tylko dowiedziały się o pogłoskach o wysłaniu przez te państwa korpusu ekspedycyjnego, zagroziły Szwecji i Norwegii, w razie zezwolenia ich interwencją. Dlatego też **ROZUMIELIŚMY, IŻ MUSIMY UTWORZYĆ TAK SILNĄ ARMIĘ KTÓRA MOGŁABY DOPOMÓC SZWECJI BRONIĆ SIĘ W RAZIE ATAKU NIEMIEC.**

W razie uzyskania zezwolenia Szwecji i Norwegii, liczba wojska miała zależeć od możliwości transportu. Mając na uwadze wszystkie te okoliczności, **byliśmy zdecydowani utworzyć największą siłę zbrojną, jaką tylko można było w istniejących warunkach zorganizować. Część armii tej musiałaby pomóc Szwecji, inna część tworzyłaby korpus, który udałby się do Finlandii, a inna część armii byłaby użyta dla ochrony długiej linii komunikacji kolejowej. Na tej podstawie, postanowiono wysłać 100.000 żołnierzy w pełni uzbrojonych i zmechanizowanych. Wg przewidywań transport ich do państw skandynawskich rozpocząłby się w marcu, aby cała armia znajdowała się w Skandynawii przed końcem m. kwietnia. Nie**

Dalszy ciąg na str. 2-ej

Flota brytyjska nie zawaha się
przed walką na wodach Norwegii

LONDYN. (Elta) Chamberlain oświadczył w izbie gmin, że flota brytyjska i samoloty pełnią stałą straż obserwując czy niemieckie statki wojenne nie naruszają terytorialnych wód Norwegii. Oświadczył on: „Gdybyśmy mogli stwierdzić jeden taki fakt wpłynęlibyśmy sami na te wody terytorialne i zaatakowalibyśmy statki niemieckie“.

Finał mowy Chamberlaina

Omawiając wizytę Wellesa, Chamberlain oświadczył: „Rząd cieszył się, mogąc powitać Wellesa w Londynie i poinformować go otwarcie i obszernie o swoim poglądzie. Wiem, iż Welles mógł zbadać poglądy i uczucia wszystkich naszych grup społeczeństwa i przekonać się, iż wszyscy dążymy do jednego i tego samego celu“.

Omawiając stosunki z Italią, Chamberlain zaznaczył, iż obecnie zaszedł nowy fakt—spotkanie w Brennerze. „Spotkanie to wywołało wiele pogłosek, omawiających jego cele. Są zdania, iż celem tego spotkania było przygotowanie nowych propozycyj pokojowych. Nie wiem, czy to jest prawda, czy nie. Być może, ci dwaj dżentelmeni omawiali te okoliczności, w których wczoraj mina niemiecka zatopiła jeden statek włoski. Wszystko jedno, jakiekolwiek byłyby rezultaty, zdecydowani jesteśmy je spotkać. **Nikt nie zdoła nas zmusić do wyrzeczenia się celu, o który walczymy. Będziemy walczyli aż do osiągnięcia pokoju moralnego, o którym mówił Roosevelt“.**

Wspominając o ataku samolotów niemieckich na bazę brytyjską w Scapa Flow, Chamberlain oświadczył, iż jest zdziwiony wyolbrzymieniem znaczenia tego mało znaczącego faktu. „Jeśli był to atak na naszą flotę znajdującą się w Scapa Flow, to musi być uważany za nieudany. **Najmniej 20 bomb spadło do morza. Jeden okręt wojenny został nieznacznie uszkodzony.** Ani jeden okręt liniowy, znajdujący się w Scapa Flow nie został naruszony. **Wiemy, iż zawsze może nastąpić atak, lecz wiemy również, iż możemy te ataki odeprzeć.** Jedyną różnicą pomiędzy tym atakiem, a poprzednimi jest to, iż obecnie po raz pierwszy zaatakowany został ląd W. Brytanii. Na ląd zrzucono 121 bomb o wielkiej sile wybuchowej i około 500 bomb zapalających. Wszystkie bomby zrzucone zostały na przestrzeni około 100 mil kwadratowych“.

Kończąc przemówienie Chamberlain oświadczył: „**Niektórzy chcieliby widzieć więcej energiczną politykę. Wiedząc o odpowiedzialności, która ciąży nad rządem, nie możemy puszczać się na awantury, które posiadają mało danych powodzenia, a są niebezpieczne i być może nawet bardzo szkodliwe. Czas i miejsce koncentracji naszych wysiłków musi być zdecydowany po całkowitym zbadaniu sytuacji. W okresie przejściowym, możemy najwięcej przyczynić się do zwycięstwa, utrzymując niezłomną wolę i naszą jedność. Tak czyniąc, posiadamy potężnych sprzymierzeńców— ludność naszego imperium i lojalnych i wiernych sprzymierzeńców po drugiej stronie kanału, z ich wspaniałą armią i wielkim patriotyzmem. Najsilniejszą naszą bronią jest świadomość, iż walczymy o to, czego pragną wszyscy ludzie dobrej woli na świecie, za odbudowanie stałego, moralnego pokoju, o którym mówił prezydent Roosevelt“.**

Ci, o których obecnie się mówi...

Franklin D. Roosevelt

uśmiechnięty prezydent Stanów Zjednoczonych A. P.

Wśród ludzi, którzy tworzą na oczach naszych historię, jedno z naczelnych miejsc zajmuje niewątpliwie prezydent Stanów Zjednoczonych A. P., Franklin **D. Roosevelt**, zarówno ze względu na swoją wybitną indywidualność oraz niezwykłe zalety umysłu i charakteru, jak na ciężar gatunkowy państwa, którego jest pierwszym obywatelem. Prasa całego świata żywo zajmuje się jego osobą i akcją pokojową, jaką wytrwale i energicznie od początku wojny prowadzi. Wyławiamy kilka szczegółów charakteryzujących fascynującą osobistość „uśmiechniętego" Prezydenta oraz jego najbliższych.



„PUBLICITY"

Znamy go z wielu, wielu fotografij. Z jego dobrodusznej twarzy nie schodzi jaśniejący uśmiech. Prezydent bardzo się liczy z „publicity" (wyraz trudny do spolszczenia, odpowiada mu w naszym języku słowo: popularność), do której Amerykanie przywiązują wielką wagę, i przyjmuje w salonach **„Białego Domu"** w Waszyngtonie niezliczone odwiedziny mniej lub więcej ważnych osobistości. To widzimy go na fotografii, jak ściska rękę staremu wodzowi Indian w egzotycznym stroju bohaterów dawnych powieści awanturniczych, to znów pokazują nam go w otoczeniu elity sportowców Stanów Zjednoczonych.

„KEEP SMILING"

Jego czarująca mądrość idzie w parze z humorem rasowego jankesa; jego zasługi są rezultatem nie suchych rozważań, **lecz** przeprowadzonych twórczych zamierzeń, które, choćby nawet były najbardziej trudne do zrealizowania, — stoją zawsze pod znakiem amerykańskiego **„keep smiling"** (uśmiechnij się!).

My — ludzie starego świata — podziwiamy imponującą wolę pokoju tego człowieka, którego listy do czołowych osobistości Europy tchną także uczciwym, niczym nie zmąconym pragnieniem urzeczywistnienia tego ideału.

ŻADNY PRZYGÓD MŁODZIENIEC

Franklin Delano Roosevelt urodził się w roku 1882 w **Krum Elbow** nad Hudsonem. Był on jedynym dzieckiem zamożnych rodziców, którzy obiecującemu chłopcu dali pierwszorzędne wykształcenie. Raz tylko doszło do poważniejszej „różnicy poglądów" pomiędzy Franklinem a jego rodzicami. Było to wtedy, kiedy 16-letni przyszły Prezydent, dobrawszy sobie koleżkę, drapnął nocą z domu, aby wziąć udział w wojnie hiszpańsko-amerykańskiej.... Rychło jednak żądny przygód młodzieniec został ujęty i odesłany do domu; wkrótce po tym był już studentem słynnego uniwersytetu **„Havard"**. W roku 1907 ukończył studia prawnicze i jako młody adwokat rozpoczął swoją działalność w Nowym Jorku.

POLITYK

Prawdopodobnie burzliwa atmosfera owych czasów przyczyniła się do skierowania zainteresowania Roosevelta na tory polityki. Dość, że w roku 1910 udaje mu się, jako kandydatowi demokratycznemu, zdobyć okręg wyborczy republikański i uzyskać mandat senatorski. W latach wojny światowej 1914—1918 Roosevelt jest już podsekretarzem stanu w Ministerstwie Marynarki i, skoro tylko zabrzmiały dzwony pokoju w Europie, organizuje transport powrotny wojsk amerykańskich. W r. 1929 otrzymuje nominację na gubernatora stanu nowojorskiego, które to stanowisko wypełnia kipiącą siłą swojej inicjatywy i energii. roku 1932 zostaje obrany po raz pierwszy Prezydent Stanów Zjednoczonych.

PREZYDENT

Rooseveltowi udaje się ożywić przemysł, wydatnie zmniejszyć milionową armię bezrobotnych i podnieść znacznie kraj pod względem socjalnym. Wielka początkowo liczba jego przeciwników oddawna przychylna, bowiem przekonała się, jakie możliwości tkwią w tym człowieku. Kiedy w roku 1936 Roosevelt ponownie zgłasza swoją kandydaturę na Prezydenta,—odnosi druzgocące zwycięstwo. Był to hołd, złożony przez naród amerykański jego wypróbowanej działalności politycznej, jego trafnemu wyczuciu i opanowaniu trudności gospodarczych. Społeczeństwo za oceanem otacza swojego, po raz drugi (a niedługo może — i poraz trzeci!) wybranego Prezydenta taką „publicity", wobec której gaśnie popularność największych gwiazd Hollywoodu.

„ROOSEVELTOWIE" — IDEAŁEM AMERYKANÓW

Prezydent i jego rodzina — **„Roosevelts"**, jak ich popularnie nazywają, stali się prawdziwym ideałem Amerykanów. On jest „najweselszym rybakiem" Stanów. Pani Roosevelt pisuje artykuły wstępne, miewa pogadanki radiowe, propaguje nowe mody i entuzjazmuje się dźwiękami.... **Jazz'u.** Synowie dają się fotografować w klubach nocnych, noszą „najlepiej leżące smokingi Ameryk" i wspaniale tańczą. Tu widzimy jednego z Rooseveltów, tańczącego tango z angielską **girlsą** rewiową, tam znów inny syn siedzi w **cocktail-barze** z piękną aktorką. Prowadząc wesołe życie, znajdują oni czas na pracę. To lubią i to cenią Amerykanie, dlatego też kochają swoich „Rooseveltów", a w szczególności swojego „uśmiechniętego" Prezydenta. (jr).

Lotnictwo sojuszników

gotowe do obrony Turcji

STAMBUŁ (Elta). „Cumhuriyet" pisze, że podczas pobytu dowódców lotnicwa Anglii i Francji w Ankarze, odbyły się narady w sprawie pomocy lotnictwa Anglii i Francji w razie napadu na Turcję. Pismo jednak zaznacza, iż wątpliwym jest, czy ktokolwiek Turcję zaatakuje.

Przedłużenie pracy w Turcji

do 12 godzin na dobę

STAMBUŁ. (Elta). Rząd Turcji, na podstawie ustawy o ochronie gospodarki narodowej, postanowił czas pracy w przemyśle przedłużyć do 12 godzin. Poza tym postanowiono udzielić zezwolenia na prace nocne kobiet i dzieci.

Welles nie otrzymał znikąd projektów pokojowych

RZYM (Elta). W dniu 19 marca o godz. 23.10 Welles udał się z Rzymu do Genewy.

RZYM (Elta). W dniu 19-go marca Welles nie spotkał się z Mussolinim, jednak był na śniadaniu z hrabią Ciano. Po śniadaniu rozmawiali oni jeszcze około paru godzin. W śniadaniu brał także udział ambasador Stanów Zjednoczonych w Rzymie.

RZYM (Elta). Przed wyjazdem z Rzymu Welles oświadczył dziennikarzom Stanów Zjednoczonych, iż dementuje on kategorycznie wiadomości, jakoby otrzymał on jakiś plan pokojowy czy propozycje pokojowe, z któregoś państwa prowadzącego wojnę czy też nie prowadzącego.

Roosevelt nie wyśle amb. do Berlina

WASZYNGTON (Elta). Havas donosi, iż Roosevelt na konferencji prasowej oświadczył, że nie ma zamiaru w chwili obecnej wysyłać do Berlina nowego ambasadora Stanów Zjednoczonych.

Mowy nie ma o wyrzeczeniu się celów wojny

(*Dokończenie ze str. 1*)

miała to być jeszcze cała pomoc wojskowa. Wysyłanie dalszych sił pomocniczych zależałoby od przebiegu wojny.

DĄŻONO WSZELKIMI SPOSOBAMI DO REALIZACJI TEJ DECYZJI.

Poinformowaliśmy rząd fiński o tych planach w drugiej połowie lutego i **zaproponowaliśmy, aby Finlandia zwróciła się oficjalnie o pomoc nie później, niż w dniu 5 marca.** Po otrzymaniu tej oficjalnej prośby, zamierzaliśmy oficjalnie zwrócić się do rządów Szwecji i Norwegii, aby przepuściły nasz korpus ekspedycyjny. Spodziewaliśmy się, iż po oficjalnej prośbie Finlandii, rządy obu państw nie będą stawiały przeszkód. **Rząd** fiński zwrócił się w sposób infor**macyjny do rządu Szwecji. Szwecja nie mogła jednak zgodzić się przepuścić regularne wojsko. Mimo, iż wywołało to rozczarowanie,** jednak przygotowania do wysyłki armii były prowadzone dalej, gdyż rząd spodziewał się, iż Szwecja i Norwegia zmienią swoje stanowisko. Podczas prowadzonych rozmów, **posłowie Finlandii w Paryżu i Londynie zapytali, czy W. Brytania mogłaby w przyszłym miesiącu wysłać 50.000 żołnierzy. Odpowiedzieliśmy, iż wg już przygotowanych planów, przewiduje się wysłanie jaknajwiększej liczby wojska, jaka tylko można przetransportować, wykorzystując w pełni komunikacje morską i koleje.**

JESTEŚMY ZDECYDOWANI USTALONĄ ILOŚĆ WOJSKA POWIĘKSZYĆ DO NAJWYŻSZEJ LICZBY I WYSŁAĆ TAK SZYBKO, NA ILE POZWALAJĄ WZGLĘDY PRAKTYCZNE I WOJENNE.

DO POKOJU DOSZŁO BEZ WINY ALIANTÓW

W końcu termin, w którym rząd fiński miał powiadomić o swojej decyzji, przeszedł bez żadnej decyzji. W następnym dniu dowiedzieliśmy się, iż warunki pokojowe zostały przyjęte. Nie my musimy je krytykować. Ludzi, którzy prowadzili tak ciężką walkę, nie może dotyczyć żadna krytyka. Chcę jedynie podkreślić zupełnie wyraźnie, iż przez cały czas uznawaliśmy w pełni ich prawo powzięcia decyzji w obliczu tych faktów, o których oni wiedzieli, a których być może myśmy nie znali. Musieliśmy przyjąć ich decyzję wszystko jedno, czy byliśmy skłoni przyjąć inną decyzję, czy nie.

Oprócz prośby Mannerheima wysłania w m. maju 30.000 wojska, rząd Finlandii innej prośby o wysłanie wojska nie założył. **Mimo, iż rząd fiński nie prosił, a Szwecja i Norwegia powtórnie odmówiły przepuszczenia wojska, byliśmy przygotowani nawet w ostatnim momencie wysłać ekspedycje.**

Była to wspólna ekspedycja francusko-brytyjska i byłaby ona przybyła znacznie wcześniej, niż przypuszczano. Nie wątpiąc ani na chwilę oświadczam, iż Francja i W. Brytania nie mogą czynić w tej sprawie żadnych sobie wyrzutów. Jak jednak jest z Niemcami. **Odpowiedzialność za wojnę w Finlandii spada całkowicie i wyłącznie na Niemcy.**

ZAWIODŁA DOKTRYNA O NEUTRALNOŚCI

A CZY JEST ZACHOWANE BEZPIECZEŃSTWO SZWECJI I NORWEGII. PRZECIWNIE, NIEBEZPIECZEŃSTWO JEST JESZCZE BLIŻSZE, NIŻ KIEDYKOLWIEK PRZED TYM. JEST ONO U DRZWI. Odczuwamy położenie tych dwóch państw. Spodziewały się one, iż znajdują się dostatecznie daleko od ognisk niepokoju i, że nie grozi im los Czech i Polski. Muszę podkreślić, iż ta doktryna neutralności, która paraliżowała kroki Szwecji i Norwegii, oparta była na przypuszczeniu, iż najlepszym wyjściem dla małego państwa neutralnego jest nie wziąć udziału w wojnie pomiędzy Niemcami i sprzymierzeńcami. Ten pogląd oparty był na innym przypuszczeniu, iż dla małych państw neutralnych jest wszystko jedno kto zwycięży, Niemcy czy sprzymierzeńcy. NIKT ICH NIE URATUJE I NIE MOŻE URATOWAĆ, JEŚLI NIE BĘDĄ ONE ZDECYDOWANE SAME SIĘ BRONIĆ I ŁĄCZYĆ SIĘ Z INNYMI KTÓRZY CHCĄ IM DOPOMÓC.

(*Finał przemówienia Chamberlaina, jako 4-szpaltówka na 1. str.*)

Niemieckie warunki pokoju

w 11 punktach?

(w) Jak podaje ryskie „Siegodnia" za Reuterem, — „New Jork Times" zapewnia, że Ribentropp przedłożył Papieżowi projekt pokoju, który zawiera następujące punkty:

1) natychmiastowe ogólne rozbrojenie na lądzie, na morzu i w powietrzu;

2) powrót do paktu 4 mocarstw, którYby wyznaczył sfery interesów Niemiec, Włoch, Anglii i Francji w Europie;

3) uznanie absolutnej wolności wyznania, po emigracji wszystkich niemieckich Żydów pod kierownictwem angielskim do Palestyny i po przesiedleniu Żydów włoskich do Abisynii a francuskich Żydów na Madagaskar;

4) absolutna wolność handlu i wolny dostęp do źródeł surowca w ścisłym porozumieniu z USA;

5) zwrot b. niemieckich kolonii lub tej samej wartości terenów kolonialnych w ciągu 20 lat albo chociażby takie porozumienie, któreby zabezpieczyło możliwość emigracji niemieckiej do określonych terytoriów Afryki;

6) odbudowa niepodległej Polski, do której weszłaby centralna część b. państwa polskiego z ludnością 10 milion. i która by miało Gdynię, jako port wolny, z zagwarantowaniem wolnego tranzytu przez Gdańsk i ustaleniem granic Polski drogą plebiscytu pod kontrolą komisji międzynarodowej i rozwiązaniem mniejszościowych zagadnień Polski i całego basenu dunajskiego drogą zamiany ludności w wielkich rozmiarach;

7) połączenie czeskiego, słowackiego i węgierskiego narodów w jedno państwo, które zawarło by sojusz z Niemcami na przeciąg 25 lat i w którym Niemcy miałyby pewne przywileje w przemyśle i komunikacji;

8) Austria pozostaje w granicach wielkich Niemiec;

9) Zorganizowanie federacji dunajskiej w polecju ekonomicznym, połączonej unią celną, aby zrównoważyć interesy małych i dużych państw, — przy czym do federacji tej weszłyby Niemcy, Włochy, Jugosławia, Rumunia, Czechy, Słowacja i Węgry;

10) zagwarantowanie status quo na Bałkanach;

11) wolny od cła tranzyt włoskich towarów przez Dżibuti, swobodna żegluga przez kanał Sueski po upływie międzynarodowej konwencji w 1945 r. i nowy statut dla Włochów w Tunisie.

„Walka aż do zwycięstwa"

BERLIN (Elta). DNB ogłosiło komunikat, w którym podaje, iż w związku ze spotkaniem Hitlera i Mussoliniego w Brennerze część prasy międzynarodowej, jak zauważono w politycznych kołach berlińskich, znowu dały wiarę częstym i w tym wypadku nieudanym wiadomościom zmyślonym przez Anglików i Francuzów. Sprzymierzeńcy mieli zamiar wywrzeć wrażenie jakoby Niemcy i Włochy przygotowują plan pokojowy. Wymyślono nawet 11 punktów w planie pokojowym Niemiec o których szeroko pisała prasa. „Jak dawniej tak i obecnie z powodu tych wiadomości, które można uważać za manewr służący propagandzie stwierdza się iż po odrzuceniu jednorazowej propozycji pokojowej Fuehrera z dnia 6 października 1939 r. Niemcy nic więcej nie mogą powiedzieć w sprawie pokojowej. Decyzją ich jest: „Walka aż do zwycięstwa".

Porozumienie niemiecko-sowieckie w sprawie uchodźców polskich

BERLIN. (Elta). Doszło do porozumienia między rządami Niemiec i Zw. Sowieckiego, na mocy którego wkrótce z części Polski zajętej przez Zw. Sowiecki będzie mogło powrócić 14.000 polskich uchodźców. Powrót uchodźców będzie dokonany za pomocą wymiany i będzie kontrolowany przez komisję niemiecką.

Straty na morzu

w ubiegłym tygodniu

Tydzień ubiegły odznaczał się mniejszą intensywnością działań na morzu. Jak donosi Elta straty te przedstawiają się w sposób następujący. W tygodniu, który się zakończył w dniu 17 marca zostało zatopionych 9 statków państw sprzymierzonych i neutralnych o pojemności ogólnej 23.992 ton. Trzy z tych statków należały do Wielkiej Brytanii, 2—do Francji i 4—do państw neutralnych. Żaden z tych statków nie był konwojowany przez statki wojenne lub inne statki uzbrojone. Do dnia 13 marca 1940 r. z ogólnej liczby 12.816 statków państw sprzymierzonych i neutralnych, które były konwojowane przez brytyjskie statki wojenne, zostało zatopionych 28 statków. Francuska flota wojenna od początku wojny konwojowała ponad 2.000 statków państw sprzymierzonych i neutralnych. Z liczby tej zostało zatopione 4 statki. Brytyjskie statki wojenne zatrzymały dwa statki niemieckie: „Hannover" o pojemności 5.500 ton, który został skierowany do Kingston i „La Coruna" o pojemności 7.400 ton, który sam się zatopił. Trzeci statek niemiecki „Escherhelm" o pojemności 3.300 ton zatonął w dniu 13 marca u brzegu Jutlandii.

*

Pomiędzy Hiszpanią i Anglią daje się zauważyć pewne zbliżenie na polu gospodarczym. Oto prezes izby handlowej Duncan oświadczył w izbie gmin iż Wielka Brytania zgodziła się udzielić Hiszpanii 2 miliony funtów sterlingów celem zakupu towarów. Poza tym Hiszpanii udzielone będą pewne sumy pieniężne, które będą wystarczające, celem spłacenia części proc. za otrzymane dawniej pożyczki.

Władze sowieckie przejmują wyludnione m. Hangoe

HANGOE. (Elta). Specjalny korespondent Havasa donosi, iż w piątek w nocy miasto Hangoe zostanie przekazane organom władz Związku Sowieckiego. Do tego czasu miasto zostanie ewakuowane. Dotychczas w mieście tym mieszkało około 10.000 mieszkańców. W tych dniach opuszcza miasto całe szeregi wozów z dobytkiem mieszkańców.

Finowie czynnią przygotowania do Olimpiady

TALLIN (Elta). Pisma estońskie donoszą z dobrze informowanych źródeł Helsinek, iż międzynarodowa olimpiada sportowa odbędzie się w Helsinkach. Wkrótce mają być rozpoczęte prace przygotowawcze, które przerwane były na skutek wojny. Być może olimpiada odbędzie się w terminie trochę późniejszym niż przewidywano. Według programu ustalonego w roku ubiegłym, olimpiada miała się rozpocząć w środku lipca br.

SZPILKI

W tych dniach został przyjęty do grona „nieśmiertelnych" Akademii Francuskiej Jeérôme Tharaud. Jak wiadomo, bracia Jan i Jérôme Tharaud książki swoje piszą wspólnie. Gdy w 1938 roku wakowało miejsce w Akademii Goncourtów sekretarz tej akademii zaproponował wybrać Tharaud.

— Ich jest dwu! — zawołał wtedy Tristan Bernard.

— Weźcie więc jednego...

— Za mało!

— Weźcie obu...

— To za dużo

* * *

Żółtko do Pierwszisa:

— Jak panu idzie?

— Nieźle. Mam teraz sklep luster.

— Zarabia się?

— Owszem. Jak położę na ladzie jednego lita — to odrazu widzę dwa..

* * *

W tych dniach André Maurois został zaproszony przez szefa propagandy angielskiej do Londynu, celem wygłoszenia referatu dla przedstawicieli prasy.

Maurois zaczął swój referat (wygłoszony zresztą dobrą angielszczyzną) od takiej historyjki:

— Przed paru laty miałem w Londynie referat po francusku. Rozpocząłem go cytatą z Szekspira w oryginale. Po referacie przyznał mi się przewodniczący, że zrozumiał każde moje słowo oprócz tej cytaty wygłoszonej na wstępie!...

* * *

Pani R., żona uchodźcy z Warszawy uciekła z 50-letnim kochankiem do Paryża. Gdy ją zapytano, dlaczego pozostawiła młodego i przystojnego męża—odpowiedziała:

— Tak, ale kłopoty z wizami przekonały mnie, że życie zaczyna się po pięćdziesiątce...

* * *

Po wielu latach rozłąki, Kupfersztejn i Szpilfogiel spotykają się na uchodźctwie w Wilnie. Uradowani wchodzą do kawiarni. Patrzą na siebie i przez dobry kwadrans nie zamieniają słowa.

Teatr „LUTNIA"

Koncert J. Naruszewicza i S. Kelbauskasa

Estrada koncertowa różni się tym od sceny, że nawet arie operowe wykonywane estradowo nie mogą być popierane żadną gestykulacją ani mimika, co jest właśnie związane ściśle z akcją, kostiumem, dekoracją sceniczną etc. Trudność śpiewania na estradzie polega właśnie na opanowaniu wszelkich zbytecznych ruchów, które u pana we fraku lub u pani w toalecie wieczorowej wyglądają pretensjonalnie i śmiesznie. Tej oczywistej prawdy nie mógł zrozumieć p. Naruszewicz, śpiewak o zupełnie dobrych walorach głosowych i o niedopuszczalnej gestykulacji. Głos p. Naruszewicza brzmi dobrze, jest miły w timbrze, wykazuje dobrą szkołę ale cóż z tego, gdy artysta uparł się popsuć wrażenie swego występu zgrywaniem się. Spacer po estradzie, śpiewanie bokiem do publiczności, zamykanie oczu (ma to prawdopodobnie znamionować „głębię" uczucia) niezwykle intensywne ruchy rąk, mimika twarzy zgodną z powierzchowną treścią tekstu były niepowszednimi akcesoriami produkcji poniedziałkowej. Efekt artystyczny oczywiście chybiony pomimo zalet wokalnych.

Istnieją ludzie, którzy za wszelką cenę chcą zostać artystami. Wkładają ogromne sumy, moc wysiłku w pracę, która nie stoi w żadnym związku z ich możliwościami. Stają się tacy ludzie plagą impresariów, dyrektorów oper, kapelmistrzów, wreszcie i tej części publiczności, która zawierzy afiszowi.

Cenię u p. Kelbauskasa jego zamiłowanie, pracę, upór z jakim kontynuuje swoją karierę śpiewaczą. Ale w żaden sposób nie mogę zrozumieć braku jakiegokolwiek samosądu krytycznego w stosunku do tego, co artystycznie p. Kelbauskas produkuje. Tego rodzaju występ, jak to miało miejsce onegdaj, nie nadaje się do żadnej oceny krytycznej. Nie mam zamiaru wykorzystywać okazji recenzenta w tym celu, aby pastwić się nad śpiewakiem, wykazując dziesiątki jego błędów. Wydaje mi się tylko, że będę uczciwym i bardzo względnym krytykiem, jeżeli powiem p. Kelbauskasowi co następuje: w obecnym stanie jego możliwości artystycznych żadne produkcje publiczne nie powinny mieć miejsca; nie mają bowiem szans realnych. To musi p. Kelbauskas zrozumieć, inaczej bowiem naraża się on poprostu na śmieszność.

P. Stupelis akompaniował dobrze.

St.

Setna rocznica urodzin F. Bohuszewicza

W dniu dzisiejszym mija 100 lat od dnia urodzin nestora poezji białoruskiej Franciszka Bohuszewicza.

W jednym z bliższych numerów zamieścimy artykuł o tym pisarzu. (r).

Książki dla internowanych

P. Korcelówna Aleksandra złożyła 32 książki, duża ilość skryptów i podręczników wpłynęła bezimiennie. W imieniu internowanych bardzo dziękujemy za książki i prosimy o dalsze. Wysłaliśmy już szereg paczek do Kalwarii i Wyłkowyszek.

Ewakuacja uchodźców

B. wojskowi do Rakiszek, kolejarze do Kibart, studenci do Żagar

Przedstawiciel Litewskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie **Dr. Jurkunas — Szeinius** poinformował przedstawiciela Biura Informacyjnego Oddziału Prasy i Towarzystw na temat ewakuacji uchodźców.

Zwykle uchodźcy w wielkich miastach nie są trzymani. W czasie wojny hiszpańskiej uchodźcy Hiszpanie we Francji, Włoszech, Anglii, Niemczech i innych państwach skupiani byli w wybranych dla nich miejscowościach na prowincji. Przyczyny tego postępowania są zupełnie zrozumiałe. Z jednej strony na prowincji są znacznie łatwiejsza kontrola i nadzór nad uchodźcami. Z drugiej strony duże miasto może bardzo ujemnie oddziałać na samych uchodźców, żyjących niezupełnie normalnymi nastrojami. Przecież uchodźca jest gościem czasowym nie mającym pracy, a dla człowieka bez pracy wielkie miasto nie jest odpowiednim miejscem do pobytu.

Jeżeli w Wilnie skupiło się wielu uchodźców stało się to z powodu różnych okoliczności ubiegłej jesieni, które pchały uchodźców do miasta.

Wysiedlenie uchodźców z Wilna było przewidziane już dawno. Utrudniły to jednak wielkie mrozy, gdyż uchodźcy w znacznej większości znaleźli się jesienią roku ubiegłego w Wilnie lekko po jesiennemu ubrani. Ubrania zaś zakupione czy zebrane zagranicą nie mogły z powodu działań wojennych dotrzeć do Wilna. To czego oczekiwano na Boże Narodzenie otrzymano dopiero teraz na Wielkanoc. Obecnie z chwilą gdy się ociepliło i gdy nadeszły cieplejsze ubrania ewakuacja uchodźców z Wilna już się rozpoczęła i intensywnie jest przeprowadzana. **Uchodźcy kolejarze, którzy mieszkali w bursie już wszyscy zostali przeniesieni do Kibart. Studenci są przesiedlani do Żagarów. Wysłano tam 15-go marca już drugą partię studentów. Niezwłocznie po Wielkiejnocy wysiedleni będą do Rakiszek wszyscy byli wojskowi.** Żydzi uchodźcy również są wysiedlani. Dotychczas zostało przesiedlonych przeszło 800 Żydów. Są to głównie „chaluce", młodzież gotowa do emigracji do Palestyny.

Niechętnie przenoszą się na prowincję studenci byłego uniwersytetu Sefana Batorego.

Chcieliby oni pozostać w Wilnie. Ta ich chęć jednak jako uchodźców jest nieuzasadniona. Z jednej strony w Wilnie nie mają oni pracy, zaś z drugiej strony pracy tu dla nich nie ma. **Gdyby ktoś z nich pragnął studiować, mógłby kontynuować swe studia, organizować kursy również na prowincji..** Studenci byłych wyższych uczelni polskich, którzy się znaleźli w Litwie jako uchodźcy jeszcze przed odzyskaniem Wilna i zostali osadzeni w Birsztanach, doskonale zorganizowali swe kursy. Obecnie zostali oni przeniesieni do Żagarów. Wraz z nowoprzesiedlonymi tam studentami, będą oni mogli prowadzić w Birsztanach dalej rozpoczętą pracę naukową. Jest to bardzo dobry przykład dla studentów b. Uniwersytetu Stefana Batorego, pragnących się uczyć. **Jeżeli studenci byłego U. S. B. dobrowolnie nie wyniosą się z Wilna, Czerwony Krzyż przestanie się nimi opiekować i przejdą oni do wyłącznej dyspozycji naszych organów bezpieczeństwa.**

Agitacja prowadzona wśród studentów przeciwko wysiedleniu na prowincję, przerzuca się niekiedy również do niektórych innych sfer uchodźczych. Jednak uchodźcy jako nasi goście winni lojalnie się liczyć z dyspozycjami gospodarzy i zadawalniać się tym co gospodarze mogą dostarczyć. Należy podkreślić, że wszyscy uchodźcy, którzy sprzeciwiać się będą wskazówkom i dyspozycjom Czerwonego Krzyża utracą jego opiekę nietylko pod względem materialnym, lecz również pod wszystkimi innymi względami.

Czy można sprzedawać oplombowane radioodbiorniki?

W swoim czasie na skutek zarządzenia władz pocztowych wielu właścicieli radio-odbiorników lampowych, którzy nie zamierzali wznowić radioabonamentu, musiało oplombować swoje aparaty. Obecnie wielu z nich zamierza sprzedać te aparaty lecz powstaje trudność: w jaki sposób demonstrować je reflektantom, jeśli są zaplombowane? Plomb zaś zrywać nie wolno pod karą grzywny do 100 litów. Otóż należy wyjaśnić, że władze pocztowe za opłatą 1 lita zdejmują plomby z aparatów na przeciąg 1 tygodnia.

Po upływie zaś tego czasu trzeba aparat albo znowu zaplombować albo zarejestrować. (w).

Komunikat Kasy Chorych Okręgu Wileńskiego

Z powodu Świąt Wielkiejnocy zakłady Kasy Chorych Okręgu Wileńskiego w dniach 22, 23, 24 i 25 marca nie będą czynne. Dnia 21 marca będą one czynne tylko do godz. 14-tej. W nagłych sprawach chorych członków Kasy kartki leczenia wydawane będą w dniach 22 i 23 marca od godz. 9-tej do godz. 12-tej.

Punkt Pogotowia Ratunkowego Kasy będzie czynny cały czas, podobnie jak w każde święto, od 9-tej do 12-tej i od 20-tej do 7-ej godz. rano. (N).

Zaleca się przedsiębiorstwom wypłacić na czas dodatki do płac robotniczych

Jak już podawano do wiadomości, w związku z utrudnioną sytuacją robotników, rząd postanowił nałożyć na właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych obowiązek wypłacenia robotnikom jednorazowego dodatku do płac.

Inspektor Pracy Okręgu Wileńskiego rozesłał do wszystkich właścicieli i kierowników przedsiębiorstw przemysłowych m. Wilna, pow. wileńskiego i nowoświęciańskiego okólnik, który głosi, że uchwała rządu ma być natychmiast wykonana, zaś ustanowiony dla robotników dodatek do płac ma być w wyznaczonym terminie wypłacony.

Dodatki robotnikom jak wiadomo winny być wypłacone do dnia 24-go marca. (N)

Repatriacja Niemców z Litwy nie jest wogóle aktualną w 1940 r.

KOWNO. (Elta). Informują z miarodajnych źródeł, iż sprawa repatriacji do Niemiec niemieckiej grupy narodowej w Litwie w roku 1940 nie jest aktualna. Miarodajne źródła niemieckie wiadomość potwierdzają.

21 b. m. dodatkowe pociągi między Kownem a Wilnem

21 bm. w związku z nadchodzącym świętem między Kownem a Wilnem będzie uruchomiona dodatkowa para pociągów, jeden z nich będzie odchodził z Wilna o godz. 18, drugi z Kowna o godz. 14.50. (w)

Zmarzły cytryny i pomarańcze wiezione do Wilna

W okresie silnych mrozów do Wilna drogą morską szły większe ilości cytryn i pomarańcz. Jak obecnie dowiadują zainteresowani importerzy transporty te zostały w większej części zniszczone przez mróz tak, że znaczną część ładunku poprostu wyrzucono. (w)

Burza w sali Izby Handlowo-Przemysłowej

na zebraniu wierzycieli Banku Bunimowicza

We wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego" donieśliśmy już o ogólnym zebraniu wierzycieli Banku Bunimowicza w sali Izby Przemysłowo-Handlowej.

Dziś podajemy w uzupełnieniu niektóre ciekawsze fragmenty tego zebrania.

Po dokonaniu wyborów

nowego zarządu konkursowego

w skład którego weszli pp.: J. Dimersztejn, E. Trachtenberg, B. Kac, N. Joselson i M. Klaczko rozpoczęła się oczekiwana z niecierpliwością przez ogół zebranych dyskusja,

szczytowym momentem której było wystąpienie b. dyrektora banku p. Kaszuka.

P. Kaszuk wysunął przeciwko działalności syndykatów szereg zarzutów, które popierał cyfrowymi danymi, zaczerpniętymi, jak twierdził z akt sądowych, złożonych przez syndykatów.

Tak nprz. p. Kaszuk zarzucał, że syndycy zwolnili bezpodstawnie nieruchomość „Olkienickiej tekturowni" od kaucji

w wysokości 30.000 dolarów

na rzecz upadłego banku, oraz wydali tejże tekturowni zdyskontowane w banku weksle podpisane przez zarząd fabryki na ogólną sumę

164.000 zł.

Zdaniem dyr. Kaszuka syndycy sprzedali po zbyt niskiej cenie jedną część nieruchom. Bunimowicza przy ul. dr. Basanavicziausa 5, oraz nie zrealizowali w porę papierów wartościowych na poważną sumę, skutkiem czego papiery te zostały później wywiezione przez władze sowieckie.

Przemówienie p. Kaszuka naszpikowane było jeszcze wieloma zarzutami, które wywołały na sali prawdziwą konsternację.

Z kolei przemówił do zebranych, członek nowego zarządu konkursowego, Michał Klaczko, reprezentujący interesy drobnych wierzycieli, który również nie skąpił zarzutów pod adresem syndyków.

W odpowiedzi na wysunięte zarzuty

wygłosił przemówienie adwokat Sejfer,

któremu nie udało się jednak obalić podniesionych na zebraniu zarzutów, wskutek czego zebranie upoważniło nowoobrany zarząd konkursowy do skontrolowania działalności b. syndyków.

Należy dodać, że nowoobrani członkowie zarządu konkursowego **zobowiązali się nie korzystać z żadnych zysków** przypadających im zgodnie z ustawą o likwidacji upadłości. (del.).

Chłodnia wileńska

zacznie funkcjonować w maju

W Wilnie, przy ul. Olgierda 44 zaczęto w ub. roku budowę wielkiej chłodni miejskiej, która z powodu wojny nie została wykończona. Min. Finansów przyjęło chłodnię do swej dyspozycji, jako przedsiębiorstwo opuszczone. Ze względu na wielkie znaczenie chłodni dla miasta, jeżeli chodzi o zaopatrzenie w produkty i eksport, M-stwo przekazało administrację chłodni „Pienocentrasowi", który dysponuje dostatecznymi środkami, by zakończyć budowę chłodni i eksploatować ją.

Zakończenie budowy chłodni wymagać będzie jeszcze około 250 tys. litów. Sama budowa już jest niemal zakończona, lecz dla ostatecznego urządzenia chłodni potrzebne są jeszcze niektóre podstawowe maszyny. Prace nad wykończeniem chłodni zostaną wkrótce podjęte. Budowę finansować będzie „Pienocentras", który już przygotował kadry doświadczonych specjalistów i zamówił potrzebne maszyny. Chłodnię wileńska zamierza się częściowo uruchomić już w maju, zaś całkowicie funkcjonować zacznie chłodnia w czerwcu — lipcu. Ogólna kubatura chłodni wileńskiej sięgać będzie 14 tys. m^3, z czego około 5 tys. m^3 wyniesie kubatura pomieszczeń chłodzących. Będą one przystosowane do temperatury od 0 — 16 stopni poniżej zera. W ten sposób będą one przystosowane do zamrażania mięsa i ryb oraz przechowywania produktów. Chłodnia będzie używana w pierwszym rzędzie do konserwowania szybko psujących się produktów spożywczych, a mianowicie: masła, mięsa, jaj i t. d.

Spółka „Ryba" przewiduje używanie chłodni do przechowywania ryb. Między innymi projektuje się założenie wędzarni, basenu dla żywych ryb i in. Pozatym chłodnia będzie używana dla potrzeb eksportu do Sowietów. Być może, później wytworzą się warunki eksportu również do innych krajów.

Przy chłodni jest parcela licząca około 6 tys. m^2, która w przyszłości będzie mogła być użyta do urządzenia mleczarni i składów jaj. Takie rozszerzenie przedsiębiorstwa zwiększyłoby rentowność chłodni. Chłodnia jest połączona osobną odnogą z koleją. (N.)

Projekt ustawy o organizacji pracy

(Elta). Rada ministrów kończy rozpatrywanie projektu ważnej ustawy o organizacji pracy w Litwie. Jak przewidują to paragrafy 46 i 47 konstytucji naszego państwa. Ustawa o organizacji pracy stworzy podstawy do planowego wykorzystania pracy i energii narodu. Ustawa ta będzie miała na celu skierowanie wolnych sił roboczych tam, gdzie będą one potrzebne, koordynację różnych prac, kierowanie sił inteligencji do zawodów prac praktycznych, specjalną organizację prac kobiet, stosownie do wymagań ogólnych interesów narodowych i doświadczeń najnowszych czasów. Projekt ustawy przewiduje utworzenie departamentu organizacji pracy przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Kontrola domowych ksiąg meldunkowych

Okazuje się iż w Wilnie jest wiele osób niemeldowanych zupełnie, ewentualnie niewymeldowanych, którzy figurują nadal w domowych księgach meldunkowych.

W związku z tym dowiadujemy się, że w tych dniach rozpocznie się na mieście sprawdzanie przez urzędników Biura Meldunkowego nowych ksiąg domowych założonych w języku litewskim.

Właściciele domów, którzy nie założyli dotąd ksiąg meldunkowych lub ich nie wypełnili, będą pociągani do odpowiedzialności.

Kontrola wykonywana będzie nie tylko w śródmieściu, lecz i na przedmieściach, tudzież w miejscowościach wchodzących w skład wielkiego Wilna. Należy zwrócić uwagę, iż każdy mieszkaniec winien w myśl obowiązujących przepisów meldunkowych posiadać na swym dokumencie osobistym stempel o zameldowaniu, który przykłada właściciel domu wzgl. prowadzący meldunki.

Osoby, które nie posiadają ostemplowanych w ten sposób dowodów osobistych, winny we własnym interesie zabiegać o to u właścicieli domów wzgl. prowadzących meldunki, gdyż brak ten może pociągnąć za sobą konsekwencje ze strony władz administracyjnych.

—:::—

Wywłaszczenie dalszych 13 majątków

W tym tygodniu Urząd Rolny Okręgu Wil. wywłaszczył na potrzeby reformy rolnej dalszych 13 majątków o ogólnym obszarze 3.040 ha. Wywłaszczone majątki znajdują się w gminach: ejszyskiej, jaszuńskiej, kołtyniańskiej, mejszagolskiej i trockiej. W liczbie wywłaszczonych majątków znajduje się teren rolny o obszarze 152 ha należący do Pinkusa Graubowida i położony w granicach m. Wilna. Teren ten zostanie rozparcelowany.

20 marca obradowała w Wilnie Główna Komisja Rolna, która postanowiła przejąć pod opiekę państwa majątki gen. Żeligowskiego i Piłsudskiego, jako znajdujące się bez właścicieli. Pod opiekę państwa przejęte również będą inne majątki, pozostałe bez właścicieli. (L).

Do wiadomości osób pragnących powrócić na tereny rządzone przez Niemców

Komisja niemiecka do przyjęcia uchodźców podaje do wiadomości, że pracować będzie w Wilnie również po świętach Wielkiejnocy. Przyjmować ona będzie osoby, których nie zdążyła przyjąć przed Świętami Wielkiejnocy i którym nie wyznaczono innego terminu.

Interesanci przyjmowani będą od dnia 28 b. m ul. S... bocz 3. Komisja będzie pracować tak długo zanim nie przyjmie wszystkich interesantów. O zakończeniu prac komisji będzie podane do wiadomości publicznej. (N)

Czasowe wstrzymanie budowy hydroelektrowni w Turniszkach

Z dniem 1 kwietnia wstrzymana zostaje budowa kotłowni elektrowni w Turniszkach. Część robotników z powodu zmniejszenia pracy zostanie zwolniona i wysłana do budowy szosy. Techniczny personel zostanie użyty do badań energetycznych i projektowania prac. Po otrzymaniu odnośnych ofert firm, budowa hydro-elektrowni w Turniszkach znowu będzie podjęta. (L)

Zamach samobójczy 13 letniej dziewczynki

Z powodu zarzutu o przywłaszczenie wiecznego pióra

Pogotowie ratunkowe dostarczyło wczoraj do szpitala Św. Jakuba z oznakami zatrucia się esencją octową 13 letnią uczenicę Halinę Miłanównę, zam. przy ulicy Pokalnies (dawniej Podgórnej) 4.

Jak się okazało 13 letnia Miłanówna targnęła się na życie z powodu niesłusznie wysuniętego przeciwko niej oskarżenia o przywłaszczenie wiecznego pióra, wartości 60 litów. (c)

Dwa karambole atobusów miejskich w Wilnie

Pod oknami naszej redakcji oraz na Antokolu

Wczoraj w godzinach porannych w Wilnie zanotowano dwa wypadki autobusowe.

Na Placu Katedralnym, w pobliżu gmachu w którym mieści się nasza redakcja zderzyły się dwa autobusy pierwszej linii. Pasażerowie, wskutek wstrząsu, pospadali z siedzeń. Jedna kobieta padając na podłogę pokaleczyła sobie twarz.

W obu autobusach uszkodzone zostały błotniki.

Nieco później miał miejsce karambol. Tym razem zderzyły się dwa autobusy trzeciej linii na Antokolu, w pobliżu kościoła Pi... i Pawła. I w tym wypadku katastrofa nie pociągnęła za sobą ważniejszych następstw. (c)

Z ostatniej chwili

„Czarne Morze" i Dunaj — nie są objęte kontrolą aliantów

LONDYN. (Elta). Na wtorkowym posiedzeniu izby min przedstawiciel liberałów Mander zwrócił się z zapytaniem do ministra wojny ekonomicznej, jakie zostały rzedsięwzięte środki celem przeszkodzenia Rosji Sowieckiej w transportowaniu produktów naftowych Czarnym Mozem i Dunajem do Niemiec,

W odpowiedzi swej minister wojny ekonomicznej skazał, iż ponieważ kontrola kontrabandy sprzymierzeńów nie działa na morzu Czarnym, nie jest wobec tego ożliwe uniemożliwienie transportu nafty sowieckiej Mozem do Niemiec. Według konwencji w Montreux statki ojenne państw wojujących nie mogą wpłynąć na Czarne orze przez cieśniny Dardanelów i Bosforu.

czym przybył do Czang-Kai-Szeka ambasador Chin w Moskwie?

CZUNGKING. (Elta). W dniu 19 arca przybył do Czungkingu saolotem ambasador Chin w Moskwie Jangszen. W dniu 20 marca odbył on naradę z marszałkiem Czangkai-Szekiem.

Poco Schacht poleciał do Bukaresztu?

BERLIN (Elta). Jak podają wiarogodnych źródeł w dniu 1 marca we czwartek Schacht daje się samolotem do Bukaesztu. W tym samym dniu uda się do Bukaresztu podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Weiszaecker i dowódca niemieckiego frontu pracy Ley.

Duff Cooper z U. S. A.

GENUA, (Elta). Do Genui na statku Stanów Zjedoczonych „Washington" przybył były pierwszy lord admiicji brytyjskiej Duff Cooper, który we wtorek wieczorem yjechał do Londynu.

Msza św. i błogosławieństwo Papieża

WATYKAN. (Elta). W pierwszym niu świąt w Bazylice św. Piotra Rzymie odprawiona będzie uroystsa msza, która będzie transmiowana przez stację radiową Waykanu na fali 31,6 m. Przypuszczają, iż msza ta zostanie transmitowana przez radiostację włoską i niektóre inne stacje zagraniczne. Początek transmisji o godz. 9.30. Około godz. 12.30 Papież Pius XII udzieli swego błogosławieństwa.

TELEFONEM Z KOWNA

Elektrownia w Turniszkach wykonana ma być w 1943 roku

Ostatnio nawiązano rokowaia z pewną firmą szwedzką sprawie budowy hydro-eletrowni w Turniszkach. Koszbudowy mają wynosić 10 ilionów litów. Będzie ona kończona w roku 1943. — Szwedzi proponują udzielenia na ten cel kredytu na dogodnych warunkach. Jest to ta sama firma szwedzka, która budowała słynną hydroelektrownię w Kegum na Łotwie.

Sprawa budowy portu w ujściu rzeki Świętej

Koła rządowe opracowują an budowy portu u ujścia ki Świętej. Ma on być połąny linią kolejową z Kowm i Libawą. Poza tym proktowana jest komunikacja morska z Libawą.

Cały plan jest obliczony na lat 10, przyczym do urzeczywistnienia mają posłużyć również i kredyty zagraniczne.

Poszukiwanie zaginionych

Regina Kłostowska i Włodzimierz Kuryluk mg. fil. pracownicy P. Inst. Gosp Wiejsk. w Bydgoszczy, widziani we wrześniu na Wołyniu — szuka Halina Kłostowska Wilno. Gervecziu (Parkowa) 6.

W Redakcji są do odebrania listy: dla dr. Pajewskiej; J. Rudzkiego z Dębicy.

KRONIKA

Marzec 21 Czwartek	Dziś: Benedykta Jutro: Katarzyny Wschód sł. g. 5 m. 23 Zachód sł. g. 17 m. 30

Dyżury aptek:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Augustowskiego Kauno g. (Kijowska) 2; Frumkinów Vokieczių g. (Niemiecka) 23; Nałęcza Jogailos g. (Jagiellońska) 1; Komeckiego Vilniaus g. (Wileńska) 8 i Rostkowskiego Kalvarijų g. (Kalwaryjska) 31.

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka Antakalnio g-ve (Antokolska) 42; Szantyra Savanorių aleja (Legionowa) 10 i Zajączkowskiego Vytauto g. (Witoldowa) 22.

— **150 Czechów uciekinierów.** W komisarjacie dla spraw uchodźców w Kownie zarejestrowanych jest 150 uchodźców Czechów z Polski. Wszyscy oni otrzymali prawo pobytu w Kownie. Są to już dwukrotni uciekinierzy, gdyż za pierwszym razem uciekali z Czech do Polski.

— **Lokale restauracyjne muszą być zamykane o 10-ej.** Przeprowadzana jest inspekcja godzin zamykania lokali restauracyjnych, kawiarni itd. Lokale te zamykane mają być o 10 wiecz. w kilku wypadkach spisano protokóły.

— **W tych dniach zakończył się zatarg** o płace w fabryce dykty w Wilnie. Sprawę płac załatwiono kompromisowo. (w)

— **Specjalna komisja przejmuje obecnie cegielnię miejską** w Trynopolu. Z nastaniem sezonu cegielnia wznowi produkcję cegły i zatrudni większą ilość pracowników (w)

— **Ruch przedświąteczny w handlu.** Ostatni przedświąteczny tydzień wniósł do handlu wileńskiego pewne ożywienie. Ożywienie to jest stosunkowo nikłe i kupcy narzekają wciąż jeszcze na słabe obroty. W stosunku do lat ubiegłych zakupy przedświąteczne są b. nieznaczne. Niewątpliwie wywarła tu piętno przeżyta wojna, która w konsekwencji doprowadziła do ogólnego zubożenia ludności. Największe ożywienie, jak zwykle przed świętami, wykazuje branża kolonialna. W sklepach spożywczych wzrost zakupów jest największy, nieźle również prosperują sklepy z galanterią. (x).

„Dyplom" — zielony! Już się ukazały w sprzedaży nowo ulepszone Cygaretki „Dyplom" w zielonym opakowaniu. Ulepszone cygaretki „Dyplom" w zielonym opakowaniu są przygotowane z wyjątkowo udanej mieszanki tytoniu i przypominają zapachem, łagodnością i aromatem najlepsze zagraniczne marki — cygaretek.

Nie bacząc na podniesienie gatunku tytoniu—cena wynosi za „Dyplom" — zielony te same 65 cnt. za 10 sztuk.

Zabójstwo w gminie szumskiej

Wczoraj rano policja aresztowała mieszkańców wsi Barwaniszki, gminy szumskiej, Bronisława i Jana Zołnierowiczów i ich siostrę Annę, oraz Jana Wincentowicza, oskarżonych o zamordowanie sąsiada Józefa Roczko.

Roczko został zamordowany w nocy, gdy wracał po pijanemu z jakiejś zabawy do domu. Znaleziono go na ulicy pokrwawionego ze słabymi oznakami życia. Po przewiezieniu go do szpitala w Szumsku Roczko zmarł.

Wszystkich zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych. Zabójstwa dokonano na tle kłótni. (c)

TEATR I MUZYKA

Teatr Muzyczny „LUTNIA"

W czwartek, piątek i sobotę z powodu Wielkiego Tygodnia — teatr nieczynny.

Repertuar świąteczny. W niedzielę teatr nieczynny. W poniedziałek świąteczny odbędą się dwa przedstawienia po południu o g. 3.30 **„Król skrzypków"**. Wieczorem o godz. 7 **„Wiktoria i jej huzar"**.

Zemsta nietoperza. Najbliższą premierą będzie atrakcyjny utwór J. Straussa **„Zemsta nietoperza"**. Udział bierze cały zespół pod reżyserią W. Julicza.

Teatr kukiełek „BAJKA"

Lokal szkoły niewidomych

W niedzielę 24 marca i w poniedziałek 25 o g. 16 zobaczycie nową bajkę p. t. „Bajowe bajeczki i świerszczowe skrzypeczki".

Bajka ta była grana ponad sto razy w warszawskim teatrze kukiełek „Baj".

Artystycznie wykonane kukiełki i dekoracji staranna reżyseria oraz barwna i żywa treść złożą się na piękną całość widowiska.

Rewelacyjny sukces Jerzego Gardy w Kownie

W ubiegłą sobotę odbył się w Kownie, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Ateitininków, oddawna zapowiedziany koncert mistrza Jerzego Gardy. Koncert zgromadził licznych przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, świata artystycznego, prasy, wreszcie licznie reprezentowaną elitę towarzyską miasta. Publiczność oczarowana wspaniałym śpiewem Gardy nie chciała go poprostu puścić z estrady, zmuszając do bisowania poszczególnych utworów programu. Artysta doskonale dysponowany nie szczędził też swego talentu i hojnie darzył licznemi naddatkami wdzięczne audytorium.

Po koncercie odbył się w salonach hotelu „Metropol" bankiet, wydany na cześć słynnego barytona.

Panuje ogólna opinia, iż oddawna już żaden śpiewak nie cieszył się w Kownie tak wspaniałym sukcesem artystycznym.

Dowiadujemy się, iż opera państwowa zaprosiła znakomitego śpiewaka na szereg występów gościnnych w okresie wiosennym. W ciągu kwietnia odbędzie się też prawdopodobnie w Kownie następny koncert Jerzego Gardy, tym razem w teatrze państwowym.

Glinka — w Berlinie Wagner — w Rosji

(r) Zbliżenie sowiecko-niemieckie wyraża się nie tylko w stosunkach handlowych, ale również i w wymianie kulturalnej. W Sowietach wydano ostatnio reprezentacyjny przekład „Mein Kampfu". Bardzo żywa jest wymiana muzyczna pomiędzy obu krajami — tym żywsza, że zarówno muzyka niemiecka, jak rosyjska zajmują czołowe miejsce w europejskiej kulturze muzycznej.

Ostatnio czytaliśmy, że „Iwan Susanin" Glinki został wystawiony w operze berlińskiej. Chodzi tu o „Życie za cara", perłę rosyjskiej muzyki operowej w nowym opracowaniu literackim. Informacja prasowa, która mówiła o pierwszym wystawieniu tej opery w Berlinie, miała na myśli nie pierwsze wykonanie tej muzyki w Berlinie, ale pierwsze użycie przerobionego ostatnio i dostosowanego do potrzeb życia sowieckiego libretta. Należy nadmienić, że większość utworów muzycznych o charakterze patriotycznym (pro-carskim) i religijnym otrzymało w Sowietach nowe teksty. Tak np. „Magnificat" Bacha opiewa dziś pożytki kolektywizacji.

Nawzajem w Moskwie sztuka niemiecka staje się bardzo popularną. Opera moskiewska rozpoczęła wystawianie oper Wagnerowskich, zaczynając od „Wiktorii". Jednocześnie wycofano z obiegu książki, filmy i sztuki o antyniemieckim charakterze.

Ofiary

Pani B. S. lt. 20 na chorych żołnierzy polskich.

*

Alina Augustowska lt. 15. — ku uczczeniu pamięci Witolda Augustowskiego — na T-wo Samopomocy Obywatelskiej.

Pani A.O. lt. 2 dla 74-letniego starusz ka

„Ranny na polu walki jest neutralny"

Jak powstał Czerwony Krzyż?

Bitwa pod Solferino

(r.) 24 czerwca 1859 dzień rwawej bitwy pod Solferino. jednej strony Austriacy pod łodym wtedy Franciszkiem-ózefem — naprzeciw Włosi Francuzi pod Napoleonem I. Walka była niezmiernie rwawa. Tego dnia skrzyżoało broń trzysta tysięcy luzi.

Gdzieś tam w pobliżu, w oolicach Castiglione stał młody orespondent wojenny, Jean enri Dunant. Walka była zadła, młody dziennirz jednak nie tyle obserwoał jej przebieg, co działalość polowych punktów opaunkowych. Na polu zostało 0 tysięcy rannych — pomoc yła nikła. Dunant obiegał oolicznych włościan wzywając h do opatrywania rannych, apojenia spragnionych, nakarmienia głodnych.

Komuż mają nieść pomoc? — pytali chłopi — Francuzom, Włochom, czy może także i wrogom? „Tutti fratelli — wszyscy są braćmi" — wołał Dunant i nie czekając na dalsze dysputy sam żywo zabrał się do opatrywania najbliższych rannych.

W kilka lat później wydał Dunant w Genewie książeczkę — „Un souvenir de Solferino" — „Wspomnienie z Solferino"; — pisał w niej nie o krwawych zapasach, ale o samarytańskim uczynku mieszkańców z okolic bitwy. Wkrótce założył organizację, mającą na celu nieść pomoc rannemu. Chodziło tylko o to, żeby wszystkie państwa uznały, **że żołnierz ranny na polu walki jest neutralny i należy** mu się natychmiastowa opieka od swojego czy też od wroga.

Mała książeczka, przełożona na wszystkie języki europejskie, zyskała wielki rozgłos. Sam Dunant rozpoczął długą wędrówkę po dworach monarszych, ministerstwach, sztabach. W rezultacie, w jesieni 1863 roku zwołało genewskie „Towarzystwo Użyteczności Publicznej" kongres do Genewy. 8 sierpnia 1864 r. na zaproszenie prezydenta republiki szwajcarskiej przybyli do Genewy przedstawiciele szesnastu państw. Po dwóch tygodniach prac wydano międzynarodową konwencję o Czerwonym Krzyżu. Uznano w niej szpitale, lekarzy, sanitarjuszy i t. p. za osoby neutralne, które **obowiązane są udzielić pomocy rannemu lub choremu bez względu na jego narodowość.** Jako znak przyjęto czerwony krzyż na białym polu.

Przedziwne losy Dunanta

Właściwy spiritus movens konwencji został zapomniany. Pisał wprawdzie jeszcze o Czerwonym Krzyżu, ale ludzkości wystarczył dla uspokojenia sumienia podpisany papierek.

Minęło kilka dziesiątków lat. Zdarzyło się, iż lekarz przytułku w Heiden w Kantonie Appenzell odwiedzał złożonych chorobą pensjonariuszy. Między innymi natknął się wtedy na nieprzytomnego z głodu, siwego starca. Sąsiedzi mówili, iż chory przybył tu niedawno, nazywa się zaś Jean Henri Dunant.

Młodemu lekarzowi zdawało się, że zna to nazwisko. Po chwili namysłu przypomniał sobie autora i apostoła genewskie konwencji z r. 1864. Wstrząśnięty do głębi losem tego wspaniałego człowieka, który całe swoje życie poświęcił na ulżenie niedoli cierpiącego człowieka — zaapelował w płomiennym liście do całego świata kulturalnego o pomoc dla nieszczęśliwego starca. Prawdziwi przyjaciele pokoju gorąco pośpieszyli na apel. Ale Dunant nie chciał już opuścić swego przytułku. Zagnany tu losem dokonał życia w październiku 1910 r. w wieku 82 lat.

Leidejas: Vytautas Staniewičius. Wydawca: Witold Staniewicz. Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis. „Zničius" spaustuve. Drukarnia „Znicz" Vysk. Matulevičiaus g. 4. Tel. 340